

Ślub humanistyczny – FAQ

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Osoby, które nie chcą brać ślubu kościelnego nie muszą się ograniczać do dokonania formalności w urzędzie cywilnym. Mogą ze swojego ślubu uczynić dzieło sztuki.

Jak wygląda ślubna ceremonia humanistyczna?

Nie można opisać ceremonii humanistycznej jako takiej, bo tutaj główna rzecz to personalizacja i taki kształt jeśli chodzi o ceremoniał, symbolikę i treść, jaka wyraża daną parę.

W pierwszym ślubie humanistycznym było dużo świec, orchidei, tulipanów i muzyki skrzypcowej. Jeśli chodzi o treść, było wprowadzenie ogólne o samej idei, zaś w ceremonii właściwej było ogólne wprowadzenie w tematykę małżeństwa i związków z humanistycznej perspektywy, o humanizmie i wartościach humanistycznych, oczywiście także o młodych, oboje są zaangażowani społecznie i na rzecz drugiego człowieka. Był wreszcie Kurt Vonnegut i Edward Stachura. Najważniejsze to oczywiście przysięga — stworzona przez młodych.

Z późniejszych ceremonii najbardziej interesujące były „ślub rowerowy” w ogrodach uniwersyteckich w grupie „nocnych jeźdźców”. Młodzi poznali się na rowerach, ślub poprzedzony był wycieczką rowerową po Warszawie, po miejscach szczególnie dla nich ważnych. Pan młody na ślubie wystąpił nie w tradycyjnym garniturze, lecz stroju rowerowym, a panna młoda sunęła na rowerze przez Warszawę w białej sukni ślubnej. Piękny był również ślub w Kinie Muranów, dla 150 osób, poprzedzony emisją filmu, po której młodzi odtworzyli na scenie fragment filmu. Śluby humanistyczne mogą być szablonowe. Ale najcenniejsza w nich jest kreatywność pary.



Jakie są kryteria pozwalające na przeprowadzenie takiego ślubu?

Ponieważ jest to ślub o istotnym ładunku ideowym toteż oczekujemy, że osoby, które chcą go zawrzeć są humanistami. Osoby, które chcą zawrzeć ślub humanistyczny nie mogą pozostawać w innych związkach małżeńskich ani umawiać się na takie zasady małżeńskie, które byłyby sprzeczne z wartościami humanistycznymi.

Czy — jeżeli zdecydowalibyśmy się wziąć ślub humanistyczny — musimy być członkami PSR?

Nie ma takiej konieczności, choć wówczas przed ślubem rozmawiamy jeszcze na tematy światopoglądowe, aby ustalić, czy para jest zainteresowana ślubem humanistycznym tylko ze względu na możliwość kreowania jego formy, czy — co dla nas jest najważniejsze — jego treść ideową. Światopogląd zainteresowanych powinien być zgodny z tym, co rozumie się przez humanizm, najlepiej wyrażone w Manifestie Humanistycznym z 2000 r. opublikowanym na stronach internetowych PSR.

Kto i na jakich zasadach udziela ślubu?

Ślubów takich udzielają wykwalifikowani mistrzowie ceremonii związani z organizacjami humanistycznymi. My zaczynamy szkolić swoich celebransów. Póki co korzystając ze wsparcia przyjaciół zza granicy.

Kim są mistrzowie ceremonii — czy muszą należeć do jakiegoś stowarzyszenia?

Mistrzowie ceremonii to osoby związane z ruchem humanistycznym i przeszkolone pod kątem nie tylko prowadzenia, ale i organizowania takich wydarzeń. Rolą mistrza ceremonii jest bowiem skonstruowanie odpowiedniej ceremonii, która wyrażałaby młodych. Musi więc ich jak najlepiej poznać i mieć w głowie wiele różnych pomysłów i wariantów na coś, co może zadowolić estetycznie i treściowo młodych. Uważamy oczywiście, że najlepiej są to w stanie zrobić mistrzowi ceremonii związani z ruchem humanistycznym, czyli działający w ramach stowarzyszeń tego rodzaju, co Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów lub Brytyjskie Stowarzyszenie Humanistyczne. Niemniej jednak nie ma tutaj żadnego monopolu. Jeśli ktoś utożsamia się z humanizmem, lecz nie jest z nim związany, a ma przy tym dużą inwencję to może sam zorganizować taką ceremonię. W takiej

sytuacji warto znać przynajmniej podstawowe dokumenty światowego ruchu humanistycznego, jak [Manifest Humanistyczny 2000](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4301) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4301) czy choćby [Deklarację Amsterdamską z 2002 r.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1231) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1231)

Co ma zrobić ktoś, kto chce zostać mistrzem ceremonii? Jak długie szkolenie przechodzi?

Zgłosić się do PSR proponując współpracę. Obecnie jesteśmy zainteresowani zwłaszcza osobami z innych dużych miast poza Warszawą. Nie mamy jeszcze opracowanego szablonowego kursu, dopiero zajmujemy się rozwijaniem siatki mistrzów ceremonii. Na początku pewnie pojedą na szkolenia do innych krajów. Szkoci już nas zaprosili. Przy czym oni nie mają za dużo szkoleń, bo u nich liczba mistrzów ceremonii humanistycznych jest ograniczona prawnie. Aktualnie przygotowaniami do ślubów humanistycznych zajmuje się grupa kilku osób w PSR.



Czym się różni ślub humanistyczny od cywilnego?

1. Co do istoty, ślub cywilny jest jedynie formalizacją węzła z delikatnym odcieniem ceremoniału, nie jest natomiast — z antropologicznego punktu widzenia — klasycznym rytuałem przejścia, czyli ceremonią odciskającą w psychice jej podmiotów pewien doniosły fakt wiążący się z fundamentalną zmianą w życiu danych jednostek. Stąd też wielu niewierzących woli pozostać w Kościele dla samego pustego (dla nich) rytuału ślubnego czy pogrzebowego niż pozbawiać się go, gdyż ślub cywilny nie jest alternatywą dla ślubu kościelnego. Dla bardzo wielu osób ceremonia cywilna jest zbyt płytka i licha, by zadowalała ich estetycznie i emocjonalnie. Dopiero ślub humanistyczny jest taką alternatywą.

2. Ślub cywilny jest nie tylko płytka, ale i przeraźliwie szablonowy. Niektórzy muszą walczyć nawet o to z urzędnikiem, aby puścić coś innego niż Marsz Mendelssohna. Ślub humanistyczny jest całkowicie niesablonowy. Można w nim w pełni wyrazić swoją osobowość i pragnienie takiej a nie innej estetyki. Ceremonia ma być dopasowana do potrzeb głównych jej aktorów, nie zaś aktorzy podporządkowani ceremonii. Młodzi są współreżyserami takiej ceremonii. A sama ceremonia jest małym dziełem sztuki. Od strony rytualnej i symbolicznej taką uroczystość kształtują głównie sami zainteresowani. Oczywiście *clue* tej personalizacji jest przysięga. Całkowicie niesablonowa. Młodzi sami sobie wymyślają do czego się wzajemnie zobowiązują. Mogą przysięgać sobie wzajemnie to samo, albo każde z nich może inną przysięgę wypowiedzieć.

3. Ślub cywilny jest w zasadzie wyprany z treści ideologicznych. Natomiast humanistyczny, jak nazwa wskazuje, związany jest z ideologią humanistyczną. To ideologia antropocentryczna — człowiek i ludzkie wartości umieszczone są w centrum. Człowiek jednak nie abstrakcyjny, mityczny, lecz konkretny. Z jego systemem konkretnych wartości, bagażem doświadczeń i pragnień. Dla nas oczywiście ten czynnik jest w zasadzie najważniejszy.

Czy ta ceremonia ma charakter prawny?

Jeśli chodzi o status prawny tych ślubów to jest on obecnie identyczny jak status ślubu

kościelnego do 1998 r. czyli do czasu wprowadzenia instytucji tzw. małżeństwa konkordatowego. Jest to po prostu ceremonia. Ślub jako wydarzenie społeczne, jako *rite de passage*. Ślub taki oczywiście może się wiązać z odwiedzeniem urzędu stanu cywilnego tego samego dnia, ale nie musi. Niektórzy mogą chcieć węzeł małżeński uzupełnić cywilnym od razu, albo mogą nie mieć takiego życzenia. W niektórych krajach wspólnoty humanistyczne zabiegają o związanie z ślubem humanistycznym automatycznego węzła cywilnoprawnego, i w części takie konsekwencje cywilnoprawne śluby humanistyczne posiadają (np. w Norwegii, USA, od 2005 r. w Szkocji), w innych np. organizowane są w urzędach stanu cywilnego bezpośrednio po ślubie cywilnym.

Czy PSR, pod patronatem którego działa instytucja ślubu humanistycznego, planuje przedsięwziąć jakieś kroki mające na celu przyznanie statusu legalności ślubom humanistycznym? Jakie ewentualne warunki musiałyby spełnić ś.h., żeby miał taką samą moc jak w USC?

Zamierzamy w przyszłości zabiegać o usankcjonowanie cywilnoprawne ślubów cywilnych. Chcemy wpiąć je lepiej rozwinąć społecznie, aby ubiegać się o ich prawne uznanie. Śluby humanistyczne cywilnoprawne wyobrażam sobie podobnie jak funkcjonuje to na Zachodzie: Państwo zobowiązuje nas do zawarcia jakiejś stałej formuły w naszej ceremonii, np. deklaracji o trwałości związku (dziś nie wymagamy takiej deklaracji, choć oczywiście większość je sobie składa). Poza tym ślub musiałby być udzielany przez zarejestrowanego w odpowiednim urzędzie celebranta humanistycznego. A na stowarzyszeniu ciążyłby obowiązek przekazania do USC odpowiednich papierów.

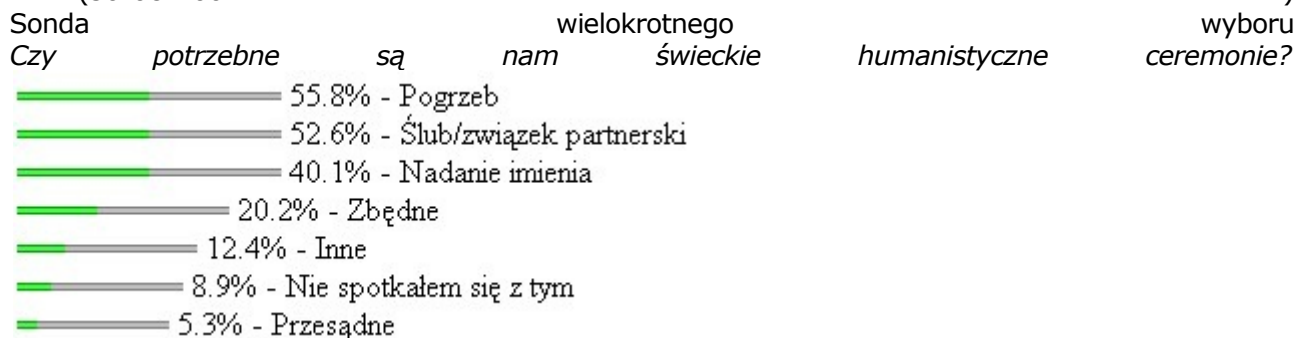
Czy opiera się to na jakiejś tradycji, czy jest całkowicie przygotowane przez państwa młodych?

Jeśli chodzi o tradycję, to oczywiście związana jest z ruchem humanistycznym. Najlepiej jak sędzę jest to rozwinięte w Norwegii, gdzie Norweskie Stowarzyszenie Humanistyczne udzieliło wielu tysięcy [humanistycznych konfirmacji](http://www.human.no/templates/Page___2079.aspx) (http://www.human.no/templates/Page___2079.aspx). Przy czym warto podkreślić, że ceremonie humanistyczne mają jedynie wspólny rdzeń aksjologiczny, czyli od strony treściowej można powiedzieć, że współkształtowane są przez pewną tradycję. Natomiast od strony ceremonialnej i symbolicznej ceremonia taka jest w głównej mierze kształtowana przez osoby zainteresowane wspólnie z humanistycznymi mistrzami ceremonii.

Obserwujemy wzrost zainteresowania ceremoniami humanistycznymi, ludzie zaczynają pytać nas np. o to, czy organizujemy humanistyczne ceremonie narodzin. Po części z pewnością wiąże się to z dyfuzją kulturową. Coraz więcej Polaków zaczyna się stykać z ceremoniami humanistycznymi na Zachodzie, gdzie są one dość mocno zakorzenione w wielu krajach.

Jak pokazała sonda przeprowadzona wśród wolnomyslicieli większość jest za ślubami humanistycznymi.

(30-08-2007)



Oddano łącznie 3560 głosów.

Z jakimi reakcjami spotkało się PSR po upublicznieniu informacji o udzielaniu ś.h.?

Ze strony humanistów — poparcie i radość, choć oczywiście nie bez wyjątków. Media potraktowały temat w większości przychylnie. Natomiast dużo obelg spotkało nas od ludzi religijnych, w tym od funkcjonariuszy Kościoła. Ludzie ci wiedzą, że siła katolicyzmu polega przede wszystkim na tym, że ludzie potrzebują ceremonii a nie wierzeń katolickich. Stąd zorganizowanie czegoś alternatywnego zostało odebrane jako atak. Całkowicie bezzasadnie, bo śluby te są po prostu dla ludzi podzielających nasze wartości a nie jako forma protestu przeciwko Kościołowi. Spotkaliśmy się z wieloma przypadkami — jak można by to ująć — obrazy uczuć osób niewierzących. Istna erupcja nienawiści miała natomiast miejsce po ślubie pierwszej pary homo. Pewien ksiądz zaczął publicznie domagać się [delegalizacji PSR](http://kienio.blogspot.com/2008/08/nie-lub.html) (<http://kienio.blogspot.com/2008/08/nie-lub.html>),

a pierwszym pytaniem zadany mi na antenie TVN24 było, czy jesteśmy organizacją legalną. Oczywiście trudniej w takich warunkach o właściwe uczczenie tej ważnej dla wielu ludzi chwili, jaką jest małżeństwo na które sływa nienawiść ludzi religijnych, niemniej na szczęście ta publiczna nagonka dotyczy tylko pierwszych ślubów (pierwszego jako takiego i pierwszego lesbijskiego), innym na ogół nie towarzysza media, więc i ludzie religijni nie mają okazji nas znieważać.

Czy w ślubach humanistycznych biorą udział tylko ateści? Czy osoby wierzące też się zdarzają?

Śluby humanistyczne nie są bynajmniej tylko dla niewierzących (choć dla nich są najbardziej oczywiste), lecz także dla wierzących, jeśli uważają się za humanistów i w szczególności jeśli uważają, że Boga niekoniecznie muszą do małżeństwa mieszać. Oczywiście osoby głęboko wierzące będą potrzebowały związania swego związku przed Bogiem. Jednak nie wszyscy, zwłaszcza ci co bardziej indywidualistycznie nastawieni. Pierwotnie to przecież ceremonia zawierana przed wspólnotą, społeczeństwem. Poza tym jest coraz większa rzesza ludzi, którzy nie identyfikują się z żadną religią. Im pozostaje tylko ślub cywilny, a to przecież formalność a nie piękna ceremonia. Ślub cywilny nie jest substytutem dla osób potrzebujących prawdziwego świętowania swego związku.

Jeśli chodzi o śluby humanistyczne dla osób wierzących, to mamy tylko jedno oczekiwanie: osoby te nie mogą wymagać jakichkolwiek akcentów religijnych w ceremonii. Nie chcemy naszym ceremoniom nadawać charakteru antyreligijnego, ale i nie chcemy nic religijnego, naszym ideałem jest ceremonia humanistyczna areligijna.



Chcieliśmy zawsze wziąć ślub pod Pomnikiem Sapera w Warszawie — jest to ważne dla nas miejsce. Niestety, nie jest to możliwe w konwencji ślubu cywilnego — dostajemy odpowiedź, że ślub nie może się odbyć poza Urzędem. Czy w konwencji humanistycznej możliwy jest wybór miejsca zawarcia ślubu?

Tak, oczywiście, miejsce ślubu jest ograniczone jedynie wyobraźnią pary. Organizowaliśmy już śluby zarówno w pomieszczeniach, jak i na otwartym powietrzu.

Ile kosztuje ślub?

Nie zastanawialiśmy się nad tym jeszcze. Zależy czy zajmiemy się organizacją kompleksową ceremonii ślubu czy jedynie zapewnieniem mistrzów ceremonii do prowadzenia takich uroczystości. W Holandii ślub taki kosztuje ok. 250 euro płacone Związkowi Humanistycznemu. Ale koszt uroczystości zależy ostatecznie od fantazji pary młodej. Jeśli jednak zainteresowanym zależy przede wszystkim na stronie treściowej i na humanistycznym mistrzu ceremonii to koszt jego usługi nie będzie zapewne wysoki. W roku 2008 organizujemy je jedynie za zwrotem poniesionych

przez nas kosztów.

W jaki sposób osoba dokonująca ślubu przygotowuje się do takiej ceremonii?

To zależy od tego, ile mamy czasu i czego oczekuje para. Na pewno istotna jest rozmowa, aby poznać parę młodą. Czasami jest to kilka spotkań, czasami prosimy o napisanie uzasadnienia dlaczego para jest zainteresowana akurat tą ceremonią. Jeśli to my mamy coś powiedzieć o młodych kontaktujemy się także z rodziną i przyjaciółmi, aby dowiedzieć się czegoś więcej od innych osób o parze. Później przedstawiamy młodym projekt ceremonii i razem go doszlifowujemy.

Czy ślub humanistyczny mogą wziąć osoby tej samej płci?

Za granicą tak jest. W dniu 2 sierpnia 2008 zorganizowaliśmy pierwszy ślub humanistyczny pary homoseksualnej — dwóch kobiet.

Czy nie obawia się pan, iż pozwolenie na ś.h. osób tej samej płci, wbrew istniejącemu w Polsce prawu, jest krokiem ku legalizacji takich związków?

Mam taką nadzieję.

Nie jest jednak prawda, że związki homo są w Polsce nielegalne. To tak jakby przed 1998 powiedzieć, że Kościół organizował śluby religijne wbrew polskiemu prawu. Niestety, osoby nie rozumiejące polskiego prawa wprowadzają innych w błąd utrzymując jakoby związki homoseksualne były nielegalne. Związki te nie są regulowane przez polskie prawo, nie są równouprawnione przez polskie prawo, ale polskie prawo bynajmniej ich nie zakazuje. Wprawdzie w prawie cywilnym — w kodeksie rodzinnym — stanowi się, że małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta

podejmą odpowiednie czynności konwencjonalne, czyli na gruncie prawa cywilnego nie ma czegoś takiego jak małżeństwo osób tej samej płci, niemniej już Konstytucja RP sugeruje, że istnieje pojęcie małżeństwa inne niż związku kobiety i mężczyzny, mówi bowiem:

"Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny... znajduje się pod ochroną i opieką RP"

Praco cywilne definiuje małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, zaś Konstytucja mówi, że chroni małżeństwo rozumiane jako związek kobiety i mężczyzny. Taki zabieg prawny, który jest quasi definicją legalną, stosuje się wówczas kiedy w społeczeństwie funkcjonują różne rozumienia danego terminu. Konstytucja tym samym uznaje fakt społecznego istnienia różnych pojęć małżeństwa, a pod ochronę bierze jedną z jego form. Małżeństwo homo nie jest więc objęte ochroną prawną, choć też nie jest i nielegalne.

Co ma zrobić ktoś, kto chce wziąć taki ślub – gdzie się zgłosić?

Powstała specjalna strona poświęcona ceremoniom humanistycznym, gdzie można znaleźć kontakt do nas i zarezerwować termin ceremonii w stosownym formularzu: [Strona ceremonii humanistycznych](http://ceremoniehumanistyczne.pl) (<http://ceremoniehumanistyczne.pl>)



Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 14-08-2008 Ostatnia zmiana: 27-12-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6015) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6015>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl